Na targach elektroniki konsumenckiej IFA 2016 Sennheiser pokazał kilka nowych modeli słuchawek. Jedne z nich, stacjonarne HD 569, przedpremierowo testowaliśmy w „HFiM 9/2016”. Teraz przyszła kolej na konstrukcję przenośną.

Mariusz Zwoliński

Na miasto
Sennheiser HD 4.30

Właściwie sformułowanie „przenośna” w odniesieniu do HD 4.30 może nieco mylić. Owszem, konstrukcja i wyposażenie wyraźnie predestynują je do muzyki chodzonej, jednak gabaryty już niekoniecznie. Otóż nowe Sennheisery, jak na model spacerowy, są wielkie. Założone na głowę, wyglądają niczym fragment hełmofonu z „Czerech pancernych”. Jeżeli zechcemy w nich paradować po mieście, natychmiast będą się rzucać w oczy. Zwłaszcza w białym wykończeniu. Ma to wszakże swoje dobre strony, bo HD 4.30 są bardzo, ale to bardzo wygodne.

Słuchawki zbudowano z wysokiej jakości plastiku w wykończeniu satynowym. Wszystkie połączenia są solidne i, w porównaniu choćby z modelami z serii PX, robią wrażenie niezniszczalnych. Do wyboru jest widoczna na zdjęciach wersja biało-złota oraz czarna z tytanowymi wstawkami. Wewnętrzną stronę pałąka oraz grube poduszki wyłożono miękciutką sztuczną skórą, która wyraźnie poprawia komfort użytkowania. Muszle mają konstrukcję zamkniętą i są na tyle okazałe, że bez problemu otaczają małżowinę. W relacji do gabarytów, HD 4.30 są zaskakująco lekkie i nawet dłuższe słuchanie nie wywołuje zmęczenia. Nacisk na głowę jest jednak spory, przez co o słuchawkach trudno zapomnieć nawet w czasie największych muzycznych uniesień.

W komplecie przewód i pokrowiec.

W HD 4.30 zastosowano firmowe przetworniki o średnicy 32 mm. Pojedynczy, wymienny przewód wychodzi z prawej muszli, a jego sztywność dobrano tak, że praktycznie nie sposób go splątać. Jak na słuchawki przenośne przystało, w wyposażeniu znalazły się mikrofon oraz pilot z trzema przyciskami. I tu na chwilę się zatrzymam.

HD 4.30 są produkowane w dwóch wersjach. Modele oznaczone literą „i” przystosowano do wszystkich urządzeń Apple'a, oczywiście poza najnowszym iPhone'em. Ich pilot nie dogada się z przedstawicielem żadnej innej firmy. Dla posiadaczy smartfonów z Androidem przeznaczono wersję „G”. Warto na to zwrócić uwagę w czasie zakupów, by uniknąć komplikacji z wymianą niewłaściwej wersji.

HD 4.30 po złożeniu można wsunąć do kieszeni. Z tym, że… musi to być bardzo duża kieszeń.

Firmowe przetworniki o średnicy 32 mm.

W wersji białej wstawki złote, w czarnej – tytanowe.

Pilot do sterowania odtwarzaczem. Jest osobna wersja do iPhone'a – „i” oraz telefonów z Androidem – „G”.

W pudełku ze słuchawkami dostajemy miękki podróżny pokrowiec, ale potrzeba bardzo dużej kieszeni, by HD 4.30 w niej zmieścić. Wygodniej będzie nosić je na karku, tym bardziej, że wyglądają na znacznie droższe, niż rzeczywiście kosztują.

Wrażenia odsłuchowe

Jako że do testów trafiła wersja biała, w dodatku „apelowa”, po założeniu jej na głowę i zerknięciu w lustro, postanowiłem nie pokazywać się tak poza domem. Może gdybym był o połowę młodszy… Dlatego w charakterze symulatora ruchu ulicznego wystąpił telewizor, który podgłośniłem, a następnie zagłębiłem się w wysiedzianym fotelu.

Sennheiser HD 4.30 to konstrukcja zamknięta, wokółuszna i... tańsza, niż mogłoby się wydawać.

Pierwsze wrażenie to efektywna izolacja od odgłosów zewnętrznych. Przez grube pady nie przebijały się nawet dokuczliwe odgłosy remontu w mieszkaniu nade mną, który od kilku miesięcy umila mi życie. W dodatku działa to w obie strony, co przekłada się na możliwość głośnego słuchania muzyki bez irytowania otoczenia. A HD 4.30 potrafią dołożyć do pieca.

Brzmienie wyraźnie dostrojono do muzyki rozrywkowej. Co prawda, dobra izolacja akustyczna sprawia, że w czasie spacerów można w nich słuchać nawet miniatur na klawesyn, ale miłośnicy muzyki dawnej wybiorą raczej dyskretniejsze modele. Jeśli natomiast chodzi o nagrania rockowe, bluesowe, dobrze nagrany pop i muzykę elektroniczną, HD 4.30 wydają się dla nich uszyte na miarę.

Głównym, choć nie jedynym atutem słuchawek jest świetna kontrola basu. Niskie tony schodzą zaskakująco głęboko, a przy tym pozostają wolne od nieprzyjemnego podkolorowania wyższych rejestrów. Nawet w najbardziej wymagających nagraniach bas nie traci rezonu, co, zważywszy na cenę HD 4.30, sprawia miłą niespodziankę. Bardzo dobrze zabrzmiały nagrania rockowe z mocną sekcją rytmiczną – twardo, drapieżnie, podlane sosem z nitrogliceryny. W dodatku Sennheisery są dość szybkie, dzięki czemu nie gubiły się nawet w stroboskopowych solówkach Mike'a Portnoya. Z kolei w nagraniach popowych i jazzowych delikatnie ocieplona, plastyczna średnica sprawiała, że głosy wokalistek zawierały sporą dawkę intymności. Dopełniające obraz lekko zaokrąglone wysokie tony umiejętnie ozdabiały cały przekaz, nie odciągając jednak uwagi od wydarzeń rozgrywających się na dole pasma.

Drugim atutem Sennheiserowych nauszników jest stereofonia. Po słuchawkach za 360 złotych, w dodatku zamkniętych, trudno się spodziewać cudów, ale HD 4.30 kilka razy mnie zaskoczyły. Instrumenty zostały mocno osadzone w przestrzeni, a efekty „surround" na płytach Yesów, J.M. Jarre'a czy Pink Floydów daleko wykraczały poza oczekiwania wywołane ceną.

Konkluzja

HD 4.30 to świetne słuchawki na miasto, za śmieszne pieniądze. W dodatku to prawdziwy Sennheiser, a nie supermarketowa konfekcja.

Płaski przewód jest odporny na splątanie.

Sennheiser HD 4.30 i/G

Cena: 359 zł

Dane techniczne:

Konstrukcja:	wokółuszne, zamknięte
Pasmo przenoszenia:	18 Hz – 22 kHz
Impedancja:	18 omów
Skuteczność:	120 dB
Masa:	b.d.

Ocena:

Neutralność:	●●●●○
Dynamika:	●●●●●
Przejrzystość:	●●●●○
Muzykalność:	●●●●○
Bas:	●●●●●●
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●

isf Certified Calibrator LEVEL II

Wykorzystaj 100% możliwości technicznych telewizora lub projektora.
Skorzystaj z usług specjalisty z certyfikatem ISF Level II.
Kalibrujemy również dźwięk (certyfikat HAA Level II).

tel. 693 901 183 • www.audiofast.pl • info@audiofast.pl

Sinatra żyje
Posłuchaj i uwierz

W naszej ofercie:

Accustic Arts
Aesthetix
Air Tight
Artesania
Ascendo
Audio Research
Aurender
Brinkmann
CAT
Cessaro
D'Agostino
dCS
Gigawatt
Hansen Audio
Jorma Design
KR Audio
Meitner
ModWright
My Sonic Lab
Neat
Robert Koda
Shunyata
Soulution
Synergistic Research
Tenor Audio
Wilson Audio
i inne

www.soundclub.pl
tel.: 22 586 32 70

soundclub
KLUB KONESERÓW DŹWIĘKU